

## **PROPOZYCJE NA 4 TYDZIEŃ DLA DZIECI W GRUPIE V SMERFY**

**Wychowawca: Małgorzata Kuczyńska**

**PONIEDZIAŁEK**

**WIOSENNE PRZEBUDZENIE**

**TEMAT: POSZUKIWANIE OZNAK WIOSNY**

**Cele operacyjne**

**Dziecko:**

- **wypowiada się zdaniami rozwiniętymi,**
- **wymienia oznaki wiosny,**
- **aktywnie uczestniczy w ćwiczeniach gimnastycznych.**

**Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Ozimina.**

M. czyta opowiadanie, a dzieci oglądają ilustracje w książce.

Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek

z Adą przeglądali księgozbiór babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie.

– Dziadku, co to jest ozimina? – zapytał Olek.

– To są rośliny, najczęściej zboża, które wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem. Wtedy najlepiej rosną.

– A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa...

– Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli

chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało na polach.

– Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie.

– Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym ogródku.

Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe zawilce i fioletowe przyłaszczki. Olek miał trudności z wymówieniem słowa „przyłaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel i znawca ptaków, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach.

– Na pewno przylecą do nas bociany i jaskółki – powiedział Olek. – A jakich ptaków nie

wymieniłem?

– Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszemy ich przepiękny śpiew nad polami.

– Już mi się przypomniało! To skowronki! – zawołał Olek.

– Brawo! A znasz taki wierszyk?

Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować:

Szpak się spotkał ze skowronkiem.

– Przyszła wiosna! Leć na łąkę!

Czas na twoje ptasie trele,  
z tobą będzie nam weselej.

– Drogi szpaku – rzekł skowronek –

gardło całe mam czerwone,  
tykam syrop i pigułki,  
niech kukają więc kukułki.

Kuku, kuku – wiosna śpiewa!

Pąki rosną już na drzewach.

Kuku, wiosna!

Wiosna, kuku!

Będzie radość do rozpuku!

Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na szóstkę.

Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło się aż po horyzont.

– Dziadku, to wygląda jak zielone morze!

– To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na żółto. A tam rosną jęczmień i żyto, widzisz?

– Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę?

– Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napiły się wody.

– Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać.

– Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno, ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie.

– Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez cały czas.

Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je głaskać. Bazie są milutkie jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew skowronka.

„To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek.

W ogródku spotkali Adę, która zrobiła swój własny mały klombik.

– Zobacz, to są fioletowe krokusy, a te białe dzwoneczki to przebiśniegi, bo przebiły śnieg, żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu.

– A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotków –

Olek wręczył siostrze bazie.

– Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho:

– Chodź, pokażę ci robale...

– Robale? Jakie robale?

– Kwitnące. Wyrosły na drzewie.

Podeszli do drzewa, z którego zwisały żółto-zielone rośliny, wyglądające jak włochate gąsienice. Było ich tak dużo, że przypominały setki małych żółtych warkoczyków.

– Robaczywe drzewo. Nie boisz się?

– Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest leszczyna.

A wiesz, co z niej wyrośnie?

– Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek.

– Nie wygłupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada.

Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością. Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokół odbywał się ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie.

– A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada.

– Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna.

– Jak to?

– Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.

**Słuchanie piosenki Wiosenne buziaki (sł. i muz. Krystyna Gowik, Aleksandra Żurawska,**

**Cele operacyjne:**

- Zaznaczanie kłaśnięciem pierwszej miary taktu.

- Utrwalanie pojęć: przygrywka, zwrotka, refren.
- Określanie nastroju piosenki i charakteru melodii.

I. Już rozgościła się wiosna,

słońce i kwiaty przyniosła.

Huśta się lekko na tęczy,

motyle i ptaki ślą wiosnie buziaki.

Ref.: Hop, hop, raz, dwa, trzy,

tańczymy z wiosenką ja i ty.

Nawet gdy z burzy wiosenny deszcz,

to tylko radośniej tak tańczyć przy wiosnie.

Hop, hop, raz, dwa, trzy,

bzyczą już pszczoły i kwitną bzy.

A całe miasto całusy śle,

bez wiosny było tu źle.

II. Słońce rozdaje promyki,

gonią się w lesie strumyki.

Mrówki zaczęły porządki,

a grube ślimaki ślą wiosnie buziaki.

Ref.: Hop, hop...

- **Zabawa ruchowa z elementem równowagi – Bociany na łące.**

Dzieci są bocianami. Chodzą po łące, wysoko unosząc kolana. Co pewien czas zatrzymują się, stają na jednej nodze, wystawiają złączone dłonie przed siebie, rytmicznie poruszają nimi jak dziobem i powtarzają: Kle, kle, kle, żabki mi się chce.

## WTOREK

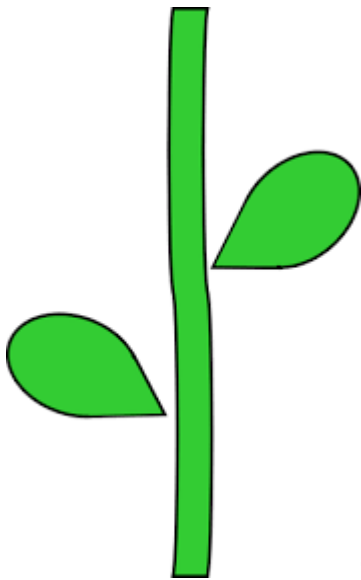
### Odkrywanie litery ł, Ł. małej i wielkiej, drukowanej i pisanej.

- rozwijanie mowy,
- poznawanie oznak wiosny,
- rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słów,
- rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter,

rozwijanie koordynacji wzrokowo-ruchowej.

Wyodrębnianie wyrazu podstawowego –łodyga- łatek

[https://www.google.com/search?q=%C5%82odyga+kolorowanka&rlz=1C1SQJL\\_pIPL834PL834&tbm=](https://www.google.com/search?q=%C5%82odyga+kolorowanka&rlz=1C1SQJL_pIPL834PL834&tbm=)



**łodyga**

- Rysowanie pod zdjęciem tyłu kresek, z ilu głosek składa się jego nazwa.

Układanie nazw wybranych zwierząt żyjących na łące.

<https://media.istockphoto.com/vectors/insect-sticker-set-ladybug-dragonfly-butterfly-caterpillar-spider-vector-id480142660>

<https://media.istockphoto.com/vectors/insect-sticker-set-ladybug-dragonfly-butterfly-caterpillar-spider-vector-id480142660>

<https://media.istockphoto.com/vectors/insect-sticker-set-ladybug-dragonfly-butterfly-caterpillar-spider-vector-id480142660>

Litery potrzebne do ułożenia nazw zwierząt: motyl, biedronka,

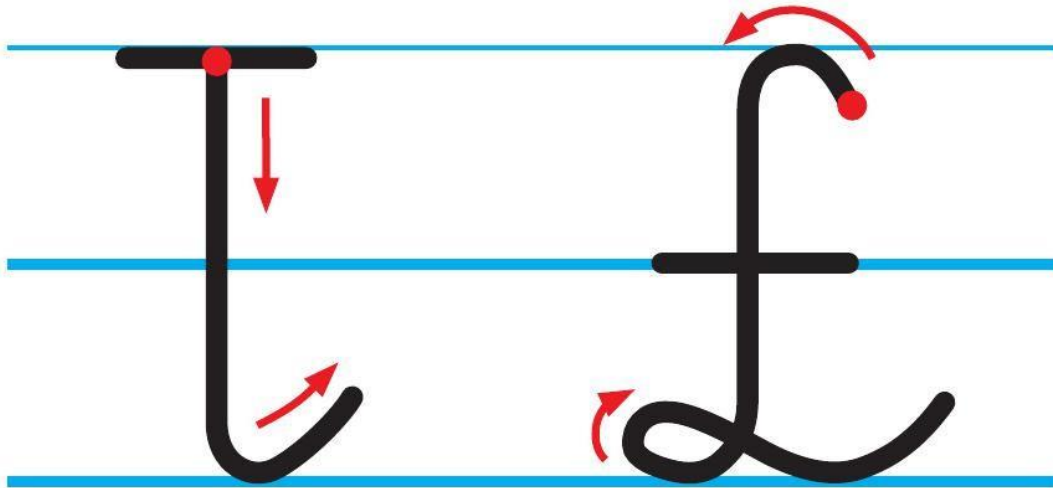
Dzieci układają wyrazy – nazwy zwierząt.

Odczytują je.

Zabawa bieżna: Berek

PRACA PRZY BIURKU,STOLE

ł Ł



- Wodzenie palcem po literze ł: małej i wielkiej, pisanej. Pisanie liter ł, ł po śladach, a potem – samodzielnie.

## **ŚRODA**

### **Zabawa matematyczna – Wiosna na łące.**

**Cele: przeliczanie w zakresie 10;**

#### **Zabawa Na łące.**

Dla każdego dziecka: kartonik z obrazkiem mieszkańca łąki, z zaznaczoną na nim liczbą kół, sylwetki zwierząt żyjących na łące, pas zielonego kartonu.

Komponowanie z przygotowanych przez N. sylwet wiosennego obrazka; układanie sylwet zgodnie w kodem kółkowym.

Każde z dzieci wybiera kartonik z obrazkiem mieszkańca łąki i pewną liczbą kół. Liczy koła i układa na łące (pasie zielonego kartonu) taką samą liczbę sylwet zwierząt. Np. żabka i cztery koła – dziecko układa na łące cztery żabki; biedronka i trzy koła – układa na łące trzy biedronki; konik polny i osiem kół – układa na łące osiem koników. Podobnie postępuje ze ślimakami i bocianami. Liczy, ile rodzajów zwierząt jest na łące.

#### **Zadania matematyczne – Motyle i kwiaty.**

Dzieci układają liczmany, liczą je i odpowiadają na pytanie.

Dzieci układają działanie:

$$2 + 3 = 5$$

odczytują je i odpowiadają na pytanie.

Tak samo postępują przy kolejnych zadaniach.

– Na łące rosło 8 stokrotek. Dzieci zerwały 4 stokrotki. Ile stokrotek zostało?

$$8 - 4 = 4$$

– W słoneczny dzień nad łąką fruwały 4 motylki cytrynki. Za chwilę przyleciało jeszcze 6 motylków. Ile motylków fruwa teraz nad łąką?

$$4 + 6 = 10$$

– Na kwiatkach siedziało 10 motylków cytrynków. 3 motylki odfrunęły. Ile motylków zostało na kwiatkach?

$$10 - 3 = 7$$

[https://eduzabawy.com/karty\\_pracy/](https://eduzabawy.com/karty_pracy/)

• **Opowieść ruchowa połączona z ćwiczeniami ortofonicznymi** – Wiosno, gdzie jesteś?

Dzieci naśladują czynności i odgłosy, o których -mama, tato

Olek nie mógł się doczekać nadejścia wiosny. Postanowił wyjść do ogrodu i jej poszukać (maszerują w różnych kierunkach). Zobaczył drzewa z pąkami, delikatnie poruszające się na wietrze (naśladują poruszające się drzewa i ich szum). W oddali usłyszał śpiew ptaków (naśladują śpiew ptaków). Nad domem krążyły dwa bociany (biegają z szeroko rozłożonymi rękami),

a potem brodziły po trawie, wysoko ponosząc nogi, i rozglądały się w poszukiwaniu żabek (maszerują z wysokim unoszeniem kolan, rozglądają się na boki). Klekotały cichutko, aby ich nie spłoszyć (cicho naśladują klekot bocianów). Żabki zauważyły niebezpieczeństwo i skakały w różnych kierunkach, aby się ukryć (naśladują żabie skoki). Nawoływały się cichutko (cicho kumkają), aby nie zwrócić na siebie uwagi. Było ciepło i przyjemnie. Olek przeciągnął się, aby rozprostować kości (przeciągają się). Nagle nad uchem usłyszał ciche bzyczenie. To pszczoła krążyła nad jego głową (naśladują brzęczenie pszczoły). Chłopiec przestraszył się. Zaczął uciekać. Wymachiwał rękami, aby ją odgonić (biegają i wymachują rękami). Nagle jego uwagę zwróciły kolorowe kwiaty. Olek pochylił się i je powąchał (naśladują wąchanie kwiatów), a potem głośno kichnął (kichają: aaa... psik!). „Nie muszę już dalej szukać wiosny” – pomyślał zadowolony, a potem, uśmiechnięty, wrócił do domu (maszerują, uśmiechając się do siebie).

**Pierwszy motyl** – praca plastyczna

- zapoznanie z budową motyla

<https://pl.pinterest.com/pin/513199320029050368/>

- Wycinanie z karty rysunku motyla.
- Kończenie kolorowania rysunku motyla.
- Motylami można ozdobić wasz pokój
- Porządkowanie miejsc pracy.

**Zabawa ruchowa** Głodne żabki.

Dzieci są żabkami. Poruszają się, skacząc. Na hasło: Mucha, wyskakują /muzyka dowolna/



## **CZWARTEK**

**Zabawa Spotkanie z wiosną – instrumentacja wiersza Bożeny Formy.**

**Cele operacyjne**

**Dziecko:**

- wypowiada się zdaniami rozwiniętymi,
- wie, dlaczego należy chronić wybrane rośliny,
- bawi się z innymi dziećmi,
- wymienia zwyczaje związane z pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny.

***Kartka papieru, paluszki rąk, butelka z wodą***

**Dziecka z mamą zajmują miejsce naprzeciw siebie mama zapoznaje je z wierszem. Następnie ustala sposób zaprezentowania wiersza.**

**Papier:**

Ciepły wietrzyk powiał dzisiaj. pocierają dłońmi o membrany bębenków, następnie nabierają powietrze nosami, wypuszczają je

**ustami – dmuchają, naśladując wiatr.**

**Palce rąk: lekko stukają palcami o podłogę.**

Kap, kap, deszcz wiosenny pada

Słychać, jak śpiewają ptaki.

**Dziecko:**

**Pachną kwiaty, rośnie trawa- naśladują wachanie kwiatów, przechodzą do przysiadu, powoli wstają, unoszą ręce w górę, poruszają nimi w nadgarstkach (rośnie trawa).**

**Mama:**

**Słońko rano wcześniej wstaje i promyki swe wysyła: wyciąga ręce w kierunku słońca**

**Już pracują mrówki w lesie : Dziecko i mama miarowo wytupują nogą**

**Miło z wiosną dzień zaczynać: Klaszczą miarowo razem**

**Zabawa ruchowa z elementem wyprostnym – Wiosenne kwiaty.**

## **PIĄTEK**

### **Zabawa Jaka jest wiosna?**

**M. cicho wypowiada kolejne litery alfabetu, a dziecko w dowolnej chwili mówi:**

**stop. Dzieci podają określenie, jakie według nich pasuje do wiosny. Musi ono zaczynać się na głoskę, na której zatrzymał się nauczyciel, np.**

**k – wiosna jest kolorowa**

**p – wiosna jest pachnąca**

**s – wiosna jest słoneczna**

**r – wiosna jest radosna**

### **Śłuchanie wiersza Bożeny Głodkowskiej Wiosna i moda**

Pod koniec zimy wiosna

wyjęła żurnali stosik.

– W co mam się ubrać? – dumiała

– co w tym sezonie się nosi?

Założyć sukienkę w kropki?

A może golf? No i spodnie?

Co wybrać, by być na czasie

i nie wyglądać niemodnie?

Torebkę wziąć czy koszyczek?

Na szyję apaszkę cienką,

na głowę – kapelusz z piórkiem

czy lepiej beret z antenką?

(W tym czasie... – Gdzież ta wiosna?

– pytali wszyscy wokół.

– Zaspała? Zapomniała?

Nie będzie jej w tym roku?)

I przyszła w zielonych rajstopach,

w powiewnej złocistej sukience

i miała wianek z pierwiosnków,

a w ręce trzymała kaczeńce.

Pachniała jak sklep z perfumami –

wszak była calutka w kwiatach,  
sypała płatkami jak deszczem –  
i tak już zostało do lata..

- **Rozmowa na temat wiersza.**

- Jaki problem miała wiosna?
- W co postanowiła się ubrać?
- Jak wyglądała?
- narysuj postać wiosny

**Zabawa słowna pod hasłem:** Jak wyglądałby świat, gdyby wszystko było zielone?

### **ODGŁOSY PTAKÓW – ZABAWA Z MAMA TATA**

[https://www.google.com/search?q=g%C5%82osy+ptak%C3%B3w+alfabetyczna+lista+g%C5%82os%C3%B3w+ptak%C3%B3w&rlz=1C1SQJL\\_p1PL834PL834&tbm=isch&source=iu&ictx=1&fir=kb4x4G0ye663wM%253A%252CS5I3zWWEdqUudM%252C\\_&vet=1&usg=A](https://www.google.com/search?q=g%C5%82osy+ptak%C3%B3w+alfabetyczna+lista+g%C5%82os%C3%B3w+ptak%C3%B3w&rlz=1C1SQJL_p1PL834PL834&tbm=isch&source=iu&ictx=1&fir=kb4x4G0ye663wM%253A%252CS5I3zWWEdqUudM%252C_&vet=1&usg=A)



### **Zabawa ruchowa Podglądamy przyrodę.**

Dzieci, w leżeniu przodem (na brzuchu), naśladują obserwowanie przyrody przez lornetki.

Trzymają przed oczami dłonie zwinięte w pięści i co chwilę starają się podnieść łokcie tak, aby nie dotykały podłogi.

- **Indywidualne układanie puzzli**